

Kietrz, dn. 27 lutego 2016 r.

**Protokół ze wspólnego posiedzenia
Stałych Komisji Rady Miejskiej w Kietrze
w dniu 19 lutego 2016 r.**

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie: 11¹²

Stan komisji rewizyjnej: 4 członków (wszyscy obecni)

Stan komisji ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: 5 członków (wszyscy obecni)

Stan komisji ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: 5 członków (wszyscy obecni)

Stan komisji ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: 5 członków (wszyscy obecni)

W posiedzeniu uczestniczyli:

Przewodniczący Rady Miejskiej – Damian Bosowski

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej – Barbara Orjan

Posiedzenie otworzył i przewodniczył mu przewodniczący komisji rewizyjnej pan Mariusz Tarnowski. Przywitał wszystkich obecnych i przedstawił porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie wieloletniego programu modernizacji dróg gminnych na lata 2016 – 2020.
2. Sprawy bieżące.

Ad.1.

Edyta Piasna – chciałabym przedstawić państwu wieloletni program modernizacji dróg na lata 2016 – 2020. Jest to dokument, który byłby załącznikiem do strategii rozwoju gminy Kietrz na lata 2012 – 2020. W załączniku tym zaproponowana została kolejność wykonywania poszczególnych inwestycji drogowych. Plan ten przedkładamy ponieważ planujemy pozyskać dofinansowanie na przebudowę drogi w Ściborzycach, a żeby taką dotację uzyskać droga ta powinna zostać ujęta w dokumencie strategicznym. W oparciu o posiadaną dokumentację sporządzony został harmonogram realizacji inwestycji, który został państwu przedstawiony.

Marek Gawroński – na jakie jeszcze drogi gminne posiadamy projekty?

Edyta Piasna – w tej chwili posiadamy gotowe dokumenty na cztery inne drogi. Jest to: przebudowa ul. Kwiatowej, przebudowa drogi gminnej w Ściborzycach Wielkich, przebudowa ul. Kombatantów oraz przebudowa ul. Zatorze.

Marek Gawroński – jakie było kryterium ustalania ważności realizacji poszczególnych zadań?

Edyta Piasna – w ubiegłym roku wnioskowaliśmy o przebudowę ul. Kwiatowej, która z uwagi na zbyt małą pulę środków nie uzyskała dofinansowania. Z racji tego, że jesteśmy na liście rankingowej po odbywających się przetargach może się okazać, że jednak jakieś środki dostaniemy na tą ulicę. Burmistrz zobowiązał się do utwardzenia drogi w Wojnowicach. Jest to inwestycja realizowana w ramach bieżących robót, która nie wymaga dokumentacji, a jedynie zgłoszenia. Kolejna droga to droga w Ściborzycach Wielkich. Żebyśmy mogli złożyć wniosek na tą drogę musimy posiadać dokument strategiczny, w którym jest ona ujęta i w tym wypadku będzie nim załącznik do strategii gminy Kietrz. Oprócz powyższych posiadamy jeszcze dwa kolejne projekty i są to: przebudowa ul. Zatorze oraz przebudowa ul. Kombatantów. Z kosztorysów inwestorskich wynika, iż przebudowa ul. Kombatantów jest tańsza aniżeli przebudowa ul. Zatorze. Analizując inwestycje, które planujemy realizować w przyszłych latach staraliśmy się tak ułożyć harmonogram aby nie przekroczyć budżetu tak aby możliwe było zarówno wykonanie tejże drogi jak i innych inwestycji. W tym roku wnioskowaliśmy również o przebudowę drogi wewnętrznej w Rozumicach, gdzie po roztopach jest ona praktycznie niemożliwa do przejechania. Nie chcieliśmy aby mieszkańcy naszych sołectw czuli się w jakimś stopniu pokrzywdzeni stąd nasza decyzja aby w jednym roku wykonać drogi podobne do siebie pod względem kosztów wykonania tj. przebudowę ul. Kombatantów i przebudowę drogi wewnętrznej w Rozumicach. Następnie w kolejnym roku drogę ul. Zatorze. W tym też czasie planujemy, że zakończy nam się inwestycja związana z rewaloryzacją rynku dlatego też dołożyliśmy tutaj przebudowę ul. Różanej i odcinka ul. Traugutta. Zastanawiamy się tutaj jeszcze nad wykonaniem tej inwestycji łącznie z ul. Langenowską ponieważ w naszej ocenie projekt ten miałby wtedy znacznie większe szanse powodzenia przede wszystkim z uwagi na to, że ul. Langenowska posiada połączenie z drogą wojewódzką co jest dodatkowo punktowane no, a poza tym istniałaby możliwość stworzenia obwodnicy Kietrza więc wyprowadzenia ruchu m.in. sprzed szkoły czy z terenu miasta. Na chwilę obecną musimy mieć uchwalony dokument strategiczny, który pozwoli nam na złożenie wniosku i staranie się o dofinansowanie na drogę w Ściborzycach Wielkich.

Marek Gawroński – jakie są koszty poszczególnych dróg?

Edyta Piasna – z uwagi na to, że musimy ogłosić procedurę przetargową wiążącą się ze zaktualizowaniem kosztorysu ceny niektórych prac mogą ulec zmianie. Koszty wykonania poszczególnych dróg kształtują się na podobnym poziomie. Nie posiadamy kosztorysu, a wyceny dokonywaliśmy po konsultacjach z wykonawcami dodatkowo opierając się na własnym doświadczeniu.

Skarbnik – uzupełniając wypowiedź koleżanki. Kolejność przedstawionych zadań wynika z możliwości uzyskania środków zewnętrznych.

Marek Gawroński – jak duże dofinansowanie z PROW-u jest w tym wypadku?

Sylwia Maciaszczyk – 63,63% kosztów brutto. Chciałbym zabrać głos tylko i wyłącznie w sprawie drogi w Ściborzycach Wielkich. Podstawowym warunkiem formalnym złożenia wniosku jest ujęcie danej inwestycji drogowej w dokumentach strategicznych czyli w strategii bądź w planie odnowy miejscowości gdzie droga ta nie jest wcale ujęta. W strategii rozwoju gminy Kietrz jest wyraźnie napisane, że gmina może realizować inwestycje, które ujęte są w programie, którego gmina Kietrz w ogóle nie posiada. Zatem aby droga w Ściborzycach mogła być ujęta w strategii musi zostać wpisana do wieloletniego planu modernizacji dróg. Chcę państwa poinformować, że jeśli plan nie zostanie podjęty na kolejnej sesji bądź droga w Ściborzycach się w nim nie znajdzie nie spełniamy wtedy wymogów formalnych i wniosek zostanie odrzucony.

Mirosław Skoczylas – jeśli chodzi o drogę Kwiatową to z racji tego, że zajmujemy jedną z ostatnich pozycji w rankingu sądzę, że nie mamy szans na otrzymanie jakichkolwiek środków. Uważam, że znacznie lepiej w projekcie schetynówek byłoby złożyć projekt odnośnie remontu ul. Kombatantów. Czy posiadamy obowiązek posiadania planu, w którym ujęta jest kolejność realizacji poszczególnych inwestycji? Nie wiem czy tutaj złożenie wniosku na tą drogę nie będzie kolidowało z wnioskiem składanym przez starostwo. Z tego co wiem złożenie dwóch projektów na jedną drogę skutkuje otrzymaniem mniejszej ilości punktów.

Sylwia Maciaszczyk – zwróciliśmy się do starosty głubczyckiego z prośbą o podpisanie porozumienia na inwestycję drogową w Ściborzycach ponieważ tam droga główna przylega do drogi powiatowej i też tutaj chcielibyśmy otrzymać dodatkowy punkt. Jeśli chodzi o kolidowanie tychże projektów to w żadnym dokumencie nie ma takiej informacji, że na jednym obszarze nie mogą być realizowane dwie inwestycje. Jest jedynie zapis mówiący o tym, że jeden beneficjent ma jedną inwestycję. Dlatego też inwestycje te ze sobą nie kolidują ponieważ starostwo, a gmina to są różni beneficjenci działający na jednym obszarze. Dodatkowo ze środków PROW-u możliwe dofinansowanie na jednego beneficjenta wynosi 3 mln zł. Jeśli chodzi o kolejność wykonywanych działań to nigdy nie spotkałam się z dokumentem, w którym takie kryterium byłoby ujęte.

Mirosław Skoczylas – zadania te wymienione są w podpunktach co jest jednoznaczne z kolejnością wykonywania poszczególnych zadań.

Sylwia Maciaszczyk – czy państwo byliby usatysfakcjonowani gdyby wypisać te drogi od myślników?

Mirosław Skoczylas – nie łapmy się szczegółów. Chodzi o to, że droga Kwiatowa uzyskała bardzo małą ilość punktów i nie zostanie ona zrealizowana. Uważam, że z oszczędności powykonawczych nie pozostaną żadne środki, które mogłyby zostać przekazane właśnie na ul. Kwiatową.

Edyta Piasna – w ubiegłym roku wszystkie projekty złożone w ramach dofinansowania schetynówek dostały środki włącznie z tymi, które uzyskały najniższą ilość punktów. W tym roku podmioty, które uzyskały dofinansowanie muszą do końca marca przeprowadzić procedurę przetargową. Wtedy też poznamy jaka ilość pieniędzy pozostała w puli.

W budżecie mamy zaplanowane środki na ul. Kwiatową w kwocie znacznie niższej aniżeli przewidywany remont tej drogi. W najbliższym czasie planujemy ogłosić przetarg jeśli jednak koszty znacząco będą przewyższać nasze możliwości wtedy też będziemy mogli odstąpić od tej inwestycji, bądź jeśli taka będzie wola radnych dokonać przesunięcia środków w celu jej zrealizowania. W przypadku jednak gdyby państwo nie wyrazili zgody na przesunięcie środków to będzie można je przeznaczyć na inną drogę, którą uznają państwo za wartą realizacji.

Barbara Orjan – mam pytanie odnośnie zadania nr 7 tj. przebudowa ul. Różanej i odcinka ul. Traugutta w Kietrze. Czy to prawda, że jeśli droga ta będzie realizowana wspólnie z ul. Langenowską to mamy szansę pozyskać środki z programu tzw. schetynówek. Co w przypadku jeśli będzie to realizowane bez ul. Langenowskiej? Czy w takim wypadku na ul. Różaną i Traugutta będziemy mogli dostać środki z zewnątrz?

Edyta Piasna – zawsze możemy składać wniosek i starać się o pozyskanie środków zewnętrznych. Jednak to czy dostaniemy środki zależy od ilości projektów jakie zostaną złożone i od stopnia kryteriów, które są określone. Na pewno mamy szansę dostać to dofinansowanie ponieważ w pobliżu tej drogi znajduje się szkoła, no a poza tym robilibyśmy to jako obwodnicę dla przedsiębiorców więc mamy tutaj dodatkowe kryterium. Chciałabym dodać, że program który państwo macie przed sobą nie jest programem końcowym. Jest on potrzebny do złożenia wniosku na przebudowę drogi wewnętrznej w Ściborzycach. Jeżeli okaże się, że nie dostaniemy środków na drogę w Ściborzycach to okaże się, że ul. Kombatantów możemy wykonać w przyszłym roku co będzie się wiązało ze zmianą przedmiotowego programu modernizacji, a w tym wypadku z pracą naszego referatu.

Barbara Orjan – z tego co rozumiem mowa o tzw. małej obwodnicy jest wtedy gdy uwzględniona jest ul. Langenowska bez, której nie ma tej obwodnicy.

Edyta Piasna – możemy zatem do tego programu wprowadzić zmianę i dodać do niego ul. Langenowską.

Skarbnik – do tej pory inwestycje realizowane musiały mieć środki zabezpieczone w budżecie bądź w wieloletniej prognozie finansowej. Jeśli natomiast chodzi o wymogi programu do, którego składamy dofinansowanie to aby móc ubiegać się o środki zewnętrzne musimy wykazać, iż przedmiotowa inwestycja ujęta jest w dokumencie nadrzędnym czyli w strategii, a nie w wieloletniej prognozie finansowej. Zatem jeśli chcemy aby droga w Ściborzycach była dofinansowana ze środków zewnętrznych i żebyśmy ten wniosek mogli złożyć to ten program chociażby z tą jedną drogą musi zostać uchwalony. Jeśli natomiast chodzi o kolejność to dwa pierwsze zadania tutaj ujęte czyli ul. Kwiatowa oraz droga w Wojnowicach są to zadania, na które w 2016 roku mamy zapewnione środki. Zatem wprowadzając zmiany do tego programu będziemy musieli również dokonać zmian w budżecie. Na dzień dzisiejszy w budżecie mamy zapewnione środki na budowę ul. Kwiatowej w wysokości 200 tys. złotych jako wkład własny, a zatem posiadamy plan na przedmiotową drogę. Co do kolejności to możemy tutaj dyskutować jednak proszę o ujęcie w planie drogi w Ściborzycach z uwagi na to, że jest to wymóg w przypadku składania wniosku o przyznanie dofinansowania.

Bronisława Pawlik – zmieniliśmy wieloletnią prognozę finansową w grudniu 2015 roku gdzie wypadło sporo inwestycji dotyczących Kietrza takich jak np.: budowa ul. Kwiatowej, oświetlenie ul. Długiej, Mickiewicza, Głubczyckiej w Nowej Cerekwi czy też modernizacja chodników na terenie Kietrza. Skoro ul. Kwiatowa wypadła z budżetu to dlaczego jest ujęta w wieloletnim planie modernizacji dróg?

Skarbnik – ul. Kwiatowa została wykreślona z WPF jednak jest ujęta w budżecie Gminy jako zadanie roczne ponieważ taki jest wymóg programu schetynówek. Zadania, o których pani mówi, a które nie zostały ujęte w WPF zostaną zrealizowane w późniejszym czasie z uwagi na to, że na chwilę obecną w WPF ujęte zostało zadanie rewaloryzacji rynku. W przypadku kiedy pojawią się możliwości zrealizowania zadań, o których pani mówi np.: poprzez pojawienie się nowych programów, na które można uzyskać dofinansowanie WPF zgodnie z państwa wolą będzie mogła zostać zaktualizowana.

Bronisława Pawlik – to właśnie chciałam od pani usłyszeć, że wprowadzając rynek wypadło wiele inwestycji na terenie Kietrza.

Stanisław Babiniec – mam nadzieję, że wniosek na drogę w Ściborzycach nie będzie traktowany jako wniosek konkurencyjny dla wniosku składanego przez starostwo do PROWu. Czy kwota w wysokości 3 mln zł to kwota przewidziana dla beneficjenta czy obszarowo dla gminy? Czy policzyli państwo ile w przybliżeniu punktów może uzyskać przedmiotowy wniosek? Chciałbym się również odnieść do wieloletniego planu modernizacji dróg gminnych, który wiąże się ze zmianą w strategii gminy na lata 2012 – 2020 i złożyć wniosek aby w tym programie ująć drogę gminną biegnącą przez Rogożany, która jest w fatalnym stanie. Wniosek swój popieram tym, iż właśnie w 2020 roku dobiega końca możliwość ubiegania się o pozyskiwanie środków zewnętrznych z funduszy unijnych.

Mariusz Tarnowski – czy możliwe jest ujęcie w projekcie tym drogi w Rogożanach?

Edyta Piasna – oczywiście, że możliwe jest ujęcie tej drogi w programie wtedy też będziemy wnioskować o ujęcie jej w budżecie. Państwo radni w ramach swoich kompetencji będziecie uchwalać wtedy zmianę w budżecie zapewniającą środki finansowe na realizację przedmiotowej drogi.

Sylwia Maciaszczyk – procentową wysokość dofinansowania, kwotową wysokość dofinansowania jak i również możliwość zdobycia punktów reguluje rozporządzenie burmistrza, zgodnie z którym maksymalne dofinansowanie na beneficjenta wynosi 3 mln zł. W przypadku jednak gdyby to dofinansowanie wynosiło 3 mln zł na obszar to wspólna wartość inwestycji zarówno starostwa jak i gminy nie przekracza tej kwoty. Wg. Naszej wstępnej oceny wniosek na tą drogę uzyskałby 10 punktów. Pragnę poinformować państwa, że wnioski zaczynają być oceniane od 9 pkt. natomiast maksymalna ich liczba do uzyskania to 19. Jeśli starosta pozytywnie odpowie na wystosowane pismo w sprawie porozumienia wtedy też uzyskamy dodatkowy punkt. Nie mniej jednak wynik na poziomie 10 pkt stanowi o tym, że warto pokusić się o złożenie wniosku ponieważ ma on szansę na dalszą ocenę. Należy pamiętać o tym, że jest to konkurs i wygrywają tutaj najlepsze oferty. Wg kosztorysu wartość tej drogi to około 410-430 tys. złotych.

Czesław Lach – w 2014 roku w Dzierżysławiu w planach była ujęta przebudowa ul. Dożynkowej jak i ul. Zielonej. Wykonano tylko przebudowę ul. Zielonej podczas gdy na ul. Dożynkową najprawdopodobniej robiony był projekt. Zgłaszam wniosek o ujęcie w tym planie ul. Dożynkowej w Dzierżysławiu.

Wojciech Maryszczak – przysłuchując się państwa wypowiedziom dochodzę do wniosku, iż zasadne jest usunięcie kolumny pierwszej tj. liczba porządkowa. Proponuję jednak zrezygnować również z kolumny piątej zawierającej lata poszczególnych inwestycji ponieważ w tytule jest to ujęte. Odniosę się również do wniosków jakie zaczynają tutaj napływać. Otóż drogi, o których państwo wspominać są ważne jednak chciałbym przypomnieć, iż mamy tylko 4,5 roku na podjęcie działań zapisanych na chwilę obecną w załączniku. Uważam, iż namnażanie czegokolwiek spowoduje wielki galimatias, a służby urzędu nie będą w stanie skupić się twórczo i dokładnie szczegółowo na przygotowaniu dokumentacji dotyczącej się tych 7 propozycji zawartych w załączniku do uchwały.

Kościółko – mówię w imieniu mieszkańców ul. Kombatantów. Czekamy już od kilkunastu lat, na drogę, na którą posiadamy projekt budowy, decyzję oraz pozwolenie wydane w 2010 roku. Mówiono nam wcześniej, iż najpierw należy podłączyć kanalizację co też zostało uczynione. Jako mieszkańcy tejże ulicy ponieśliśmy koszty związane z poprowadzeniem wody, gazu jak i elektryczności. Zapewniano nas, że w celu obniżenia kosztów droga zostanie wybrukowana. Mówimy tutaj o odcinku 120 metrowym, który wciąż nie jest zrobiony. Prosiłbym o uwzględnienie w programie modernizacji dróg budowy ul. Kombatantów ponieważ jest ona w pełni uzbrojona co znacząco obniży koszty.

Jadwiga Królczyk – chciałabym odnieść się do pkt nr 6 tj. przebudowy ul. Zatorze w Kietrze. Realizacja tejże inwestycji była już kilkanaście razy odkładana, a jak państwo wiecie z prac komisji rewizyjnej droga ta jest w fatalnym stanie, co wynika z zaniedbania poprzednich władz. Ja wiem, że każde zadanie jest pilne jednak uważam, iż droga ta powinna zostać zrealizowana w 2019 roku według załącznika.

Skarbnik – od 2010 roku współuczestniczę w projektowaniu jak i uchwalaniu budżetu. Realizacja inwestycji ul. Kombatantów, jak i ul. Zatorze została przekładana z uwagi na brak środków w budżecie. Chciałabym abyśmy dysponowali taką ilością środków aby móc zrealizować wszelkie możliwe inwestycje. Na chwilę obecną w budżecie na rok 2016 nie ma ujętych tychże zadań i aby możliwe było ich wprowadzenie do budżetu musiałyby wzrosnąć dochody, które nie zostały na nic innego zaplanowane bądź w drodze oszczędności na pozostałych inwestycjach pozostałyby jakieś środki pieniężne. Uważam, iż samo pojęcie programu jest czyś planistycznym dlatego też wniosek radnego Maryszczaka jest jak najbardziej zasadny. Nie wiążmy się kolejnością ani datą realizacji poszczególnej inwestycji, o której przecież będzie w przyszłości decydować nie tylko kondycja budżetu gminy ale również możliwość pozyskania środków zewnętrznych.

Damian Bosowski – przysłuchując się niektórym wypowiedziom radnych chciałbym przypomnieć, iż nie jest to sesja rady powiatu, a komisja wspólna rad gminy. pytanie czysto retoryczne czy starostwo bądź rada powiatu przejmuje się tym czy jakiś projekt nie będzie kolidował z projektem gminy Kietrz? my musimy dbać o to, żeby nasze inwestycje były

dofinansowywane. Uważam, iż w pierwszej kolejności powinniśmy skupić się na tych drogach, na których możemy uzyskać dofinansowanie oraz które posiadają aktualną dokumentację tj. ul. Kombatantów oraz ul. Zatorze. Uważam, iż wniosek radnego Wojciecha Maryszczaka jest zasadny i powinno się go uchwalić takim jakim jest bez dodawania kolejnych zadań ponieważ tak jak już to zostało powiedziane przez panią skarbnik pieniędzy na inwestycje może nie starczyć i będziemy musieli robić przetasowania w budżecie jak i w WPF.

Sylwia Maciaszczyk – w międzyczasie udałam się do swojego biura po rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Chciałabym państwu odczytać fragment dotyczący się wspomnianych wcześniej kwestii związanych z wielkością puli. I tak: „pomoc jest przyznawana do wysokości limitu, który w okresie realizacji programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2014-2020 wynosi 3 mln zł na beneficjenta”. Na chwilę obecną nasz projekt nie wyczerpuje określonego limitu.

Marek Gawroński – uważam, iż zasadna jest propozycja radnego Maryszczaka aby wykonywać inwestycję w oparciu o posiadaną dokumentację jak i realne możliwości finalizowania inwestycji. Chciałabym poruszyć również jeszcze jeden aspekt mianowicie remont ul. Raciborskiej. Jedna z radnych wystosowała pismo do zarządu dróg wojewódzkich w tej sprawie i w odpowiedzi dostała informację, iż owszem zadanie może być realizowane jeśli tylko gmina będzie partycypować w kosztach. Chciałabym wiedzieć jak ta sprawa wygląda od strony formalnej? Czy województwo dokona remontu chodników na tej ulicy?

Mariusz Tarnowski – proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie pana Lacha.

Edyta Piasna – jeśli chodzi o ul. Dożynkową w Dzierżysławiu to nie posiadam takowej wiedzy aby był na tą drogę opracowywany projekt. Na chwilę obecną posiadamy tylko 4 dokumentacje dróg, o których wcześniej wspomniano. Niemniej jednak postaram się zweryfikować tę informację.

Bronisława Pawlik – w naszej gminie jest wiele dróg wymagających remontu. Żałuję, iż dyskusja ta nie odbyła się jeszcze przed planowaniem budżetu na 2016 rok ponieważ po dokładnym rozeznaniu sytuacji w swoich miejscowościach być może podjęlibyśmy zupełnie inne decyzje.

Lech Duda – jak i inni popieram tutaj wniosek radnego Wojciecha Maryszczaka o wykreślenie kolejności jak i lat planowanej realizacji.

Lesław Kuśnierz – jeżeli planujemy pozyskanie środków na jakąś drogę ale nie zostaną one nam przyznane to co dzieje się wtedy z tą drogą? Czy jej remont przeprowadzamy ze środków własnych, czy może też szukamy innych możliwości?

Edyta Piasna – w przypadku gdybyśmy nie uzyskali dotacji, a koszt realizacji tejże inwestycji przewyższałby znacznie środki przeznaczone na ten cel wtedy też moglibyśmy zmienić budżet tak aby zarezerwowane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na mniej kosztowną inwestycję drogową np.: na remont innej drogi bądź wykonanie kanalizacji. W żadnym stopniu nie chcemy narzucać państwu co zrobić ale staramy się określić sposób działania.

Uważam, iż zasadne jest ogłoszenie przetargu jeszcze przed rozstrzygnięciem konkursu tak aby móc poznać dokładną kwotę realizacji inwestycji oraz móc praktycznie od razu ruszyć z realizacją zadania.

Mirosław Skoczylas – chciałbym się odnieść do ul. Okopowej w Kietrze. Właściciel jesionowego dworu złożył pismo, w którym prosił o remont tejże ulicy, która to została umieszczona w budżecie na 2016 rok z kwotą zerową niemniej jednak w tym zestawieniu nie została ona ujęta. Popieram wniosek radnego Maryszczaka jednak nie ma w tym zestawieniu ujętych dróg priorytetowych, które w dalszej perspektywie czasowej się pojawią m.in. z uwagi na stan ich zniszczenia. Uważam, iż należy tutaj wymienić wszystkie drogi wymagające remontu znajdujące się na terenie naszej gminy. poza tym jak ten plan się ma do sytuacji jaka pojawiła się w Nasiedlu gdzie od dwóch lat fundusz sołecki przekazywany jest na zakup materiałów odcinka drogi. W ubiegłym roku został zakupiony kamień, w tym roku również planowaliśmy poczynić jakieś prace z tym związane ale nie ukrywam, że nie damy rady sami tego zrobić. Jeśli teraz nie ujmijemy tej drogi w tym planie to gmina nam nie pomoże z jej realizacją, a środki z funduszu sołeckiego będziemy musieli przekazać na inny cel.

Magdalena Adamska – w celu zobrazowania sytuacji drogi wewnętrznej w Rozumicach ujętej w planie pod numerem 5 puszcę w obieg zdjęcie tejże drogi.

Mariusz Tarnowski – uważam, iż nie ma sensu powiększania wieloletniego programu modernizacji pozycje, które wiadomo, że nie zostaną zrealizowane w najbliższym czasie.

Marek Gawroński – czy na drogi ze stawką zerową wpisane do budżetu na 2016 rok były gotowe projekty?

Edyta Piasna – drogi wpisane do budżetu ze stawką zerową nie posiadały dokumentacji projektowej. Chciałabym prosić państwa o roztropność w głosowaniu. W trakcie głosowania proszę zwrócić uwagę, że dysponujemy obecnie czterema dokumentacjami projektowymi. Proszę również zwrócić uwagę na realne możliwości ich realizacji. Chciałabym również dodać, iż plan ten można w każdym momencie zmodernizować jeżeli zajdzie taka potrzeba.

Kościółko – chciałbym zwrócić uwagę, że pieniądze, które zostały przeznaczone przez gminę na sporządzenie dokumentacji przepadły. Obecnie plan drogi ul. Kombatantów został odnowiony i czy znowu ma się przedawnić?

Wojciech Maryszczak – chciałbym doprecyzować swój poprzedni wniosek i prosić o zmianę pierwszego zdania w załączniku, które moim zdaniem powinno brzmieć: „przedmiotem programu jest przyjęcie wykazu robót związanych z budową, przebudową, modernizacją i remontem dróg gminnych w latach 2016 – 2020”. Oczywiście kolumna 1 i 5 do usunięcia.

Przewodniczący poddał wniosek formalny radnego Wojciecha Maryszczaka pod głosowanie. W głosowaniu jawnym wniosek został przyjęty głosami:

Nazwa Komisji	Głosy za	Głosy przeciw	Osoby wstrzymujące się od głosu	Opinia
Komisja rewizyjna	4	0	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług	5	0	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi	5	0	0	Pozytywna
Komisja ds. mieszkaniowych, rodzinnych i świadczeń socjalnych	5	0	0	Pozytywna

Stanisław Babiniec – ja również zgłaszałem wniosek o dodanie do listy drogi w Rogożanach.

Przewodniczący – Mariusz Tarnowski – zatem teraz każdy będzie zgłaszał po kilka ulic aby dodać do tego planu? Proszę bardzo. Proszę wszystkich państwa o zgłaszanie swoich wniosków.

Stanisław babiniec – ja składałem wniosek o tą drogę w budżecie na terenie miejscowości Wojnowice – Rogożany jest wiele dróg, o które ja się nie upominam. Uważam, że z punktu strategicznego dla Gminy Kietrz droga przez Rogożany jest bardzo ważną drogą stąd też mój wniosek.

Przewodniczący poddał wniosek formalny radnego Stanisława Babińca pod głosowanie. W głosowaniu jawnym wniosek nie został przyjęty głosami:

Nazwa Komisji	Głosy za	Głosy przeciw	Osoby wstrzymujące się od głosu	Opinia
Komisja rewizyjna	1	3	0	Negatywna
Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług	2	2	1	Nierozstrzygnięta
Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi	2	2	0	Nierozstrzygnięta
Komisja ds. mieszkaniowych, rodzinnych i świadczeń socjalnych	3	2	0	Pozytywna

Przewodniczący poddał wniosek formalny radnego Czesława Lacha pod głosowanie. W głosowaniu jawnym wniosek został przyjęty głosami:

Nazwa Komisji	Głosy za	Głosy przeciw	Osoby wstrzymujące się od głosu	Opinia
Komisja rewizyjna	1	3	0	Negatywna
Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług	2	1	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi	2	2	0	Nierozstrzygnięta
Komisja ds. mieszkaniowych, rodzinnych i świadczeń socjalnych	3	2	0	Pozytywna

Przewodniczący stwierdził, iż do przedstawionego załącznika zgodnie z głosowaniem należy dopisać ul. Dożynkową w Dzierżysławiu.

Ad.2. Informacje bieżące.

Sylwia Maciaszczyk – najpierw chciałabym uściślić pojęcia. Gmina planuje rewaloryzację rynku, a nie jego rewitalizację. Projekt ten będzie realizowany w ramach funduszy z dziedzictwa kulturowego i historycznego na obszarach transgranicznych. Mam nadzieję, iż uda się na ten cel uzyskać dofinansowanie ze środków regionalnego programu operacyjnego województwa Opolskiego ale na obszary transgraniczne, ochrona bioróżnorodności, dziedzictwa kulturowego i historycznego. Teraz

Teraz z kolei chciałabym państwu przedstawić temat rewitalizacji, która wiąże się również z pozyskiwaniem środków zarówno krajowych jak i unijnych. W ramach regionalnego programu operacyjnego gdzie nie tylko gminy ale także i inni beneficjenci będą mogli składać wnioski na dofinansowanie w ramach rewitalizacji. Oprócz dokumentacji technicznej oraz zabezpieczenia środków na ten cel jest również ujęcie danej inwestycji dotyczącej rewitalizacji w lokalnym lub miejskim planie rewitalizacji. W związku z powyższym gmina Kietrz powinna taki program posiadać. Niektóre gminy rozpoczęły pracę nad takim programem na własny koszt. Na sporządzenie takiego planu Gmina Kietrz może uzyskać dofinansowanie jednak jak wiemy z najnowszych informacji etap naboru składania wniosków przesunięto na pierwszy kwartał 2016 roku. Póki co możliwości uzyskania takiego dofinansowania nie ma. Możemy oczywiście podjąć ryzyko opracowania planu z własnych środków i ubiegać się o późniejszy zwrot części kosztów. W międzyczasie do burmistrza zgłosili się państwo z domu pomocy społecznej Klisino ze swoim projektem. Dziś gościmy pana Michała Dobrowolskiego zastępcę dyrektora DPS-u. Chciałabym prosić dyrektora aby przedstawił swój projekt natomiast państwa chciałabym prosić aby mieli państwo świadomość, że skoro jako Gmina Kietrz nie posiadamy planu rewitalizacji, w którym projekt DPS-u nie jest ujęty zatem nie mogą oni złożyć takiego wniosku i tym samym ubiegać się o dofinansowanie. Chciałabym również poinformować o źródło finansowania takiego planu. Po przeanalizowaniu planu budżetowego referatu projektów rozwoju i promocji są tam środki na realizację projektów unijnych miękkich i pozyskiwania dokumentacji do składania wniosków. Dlatego też w ramach tych pozycji można by asygnować kwotę na opracowanie tego planu już teraz. Według wstępnych szacunków wartość takiego planu to wydatek rzędu od 20 do 40 tys. złotych.

Michał Dobrowolski – w 2014 roku w Kietrzu w danym budynku ZOLL-u utworzyliśmy kolejną już filię. W budynku tym przeprowadziliśmy szereg prac adaptacyjnych umożliwiających nam utworzenie takiego ośrodka. Obecnie staramy się o adaptację poddasza, która pociągałaby za sobą nie tylko zwiększenie liczby pacjentów ale także i utworzenie nowych miejsc pracy. Ponadto dysponujemy dokumentacją uwzględniającą instalację odnawialnych źródeł energii takich jak: pompy ciepła, instalacje solarne czy instalacje fotowoltaiczne. Nie mając pewności czy dostaniemy jakiegokolwiek środki na ten cel sporządziliśmy dokumentację opiewającą na kilkadziesiąt tysięcy. W ramach działania

w zakresie inwestycji wynikających z lokalnych programów rewitalizacji istnieje możliwość na terenach miejskich zainwestować w infrastrukturę miejską uwzględniającą m.in. osoby niepełnosprawne. Budynek jak i jego otoczenie, w którego jesteśmy posiadaniu spełnia warunki w ramach, których możemy wystartować w ramach RPO. Mówię o tym ponieważ w tym szczegółowym opisie osi jest zapis mówiący o tym, że wsparciem mogą być objęte projekty ujęte w lokalnych programach rewitalizacji, które własnoręcznie opracowują gminy dla swojego terenu. Jeśli zatem państwo nie sporządzą takiego planu to nasz wniosek zostaje odrzucony ponieważ nie spełnia wymogów formalnych. Chcemy dalej inwestować w budynek DPS-u, dlatego też w chciałbym prosić właśnie o sporządzenie tego planu ponieważ wyłożymy pieniądze nie tylko na remont budynku ale również na plac wokół niego. Proszę o wyłożenie niemałej kwoty rzędu 20-40 tys. złotych. Korzyści z tego tytułu będą obopólne. Państwo będziecie mieli zapewnioną infrastrukturę w centrum miasta, my będziemy mogli poszczycić się odnowionym obiektem.

Damian Bosowski – czy DPS, ewentualnie powiat głubczycki mógłby partycypować w kosztach sporządzenia takiego planu? Czy jest możliwość zmiany profilu DPS Klisino ośrodek dla chorych psychicznie na ośrodek dla osób starszych? Z tego co wiem DPS-y dla chorych psychicznie są oddalone od centrów miast i wsi.

Michał Dobrowolski – jeśli chodzi o pierwsze pytanie to wydaje mi się, że nie możemy tego zrobić ponieważ stworzenie takiego planu leży raczej w gestii gminy. Gdyby w obowiązku DPS-u było stworzenie takiego planu to z pewnością zrobilibyśmy to we własnym zakresie. W przypadku gdyby kiedyś DPS chciał zmienić profil funkcjonowania na ośrodek dla osób starszych to atutem będzie właśnie jego położenie. Chciałbym również dodać, iż profil domu zmienia się decyzją wojewody.

Sylwia Maciaszczyk – chciałam jeszcze dopowiedzieć parę słów o harmonogramie. Zgodnie z planem naborów urzędu marszałkowskiego nabór na projekty, które już dotyczą rewitalizacji planowany jest na pierwszy kwartał 2017 roku. Pragnę zwrócić państwa uwagę, iż sporządzenie takiego planu to kilka, a nawet kilkanaście miesięcy wyłożonej pracy. Chciałabym również zwrócić państwa uwagę na pewną analogię pomiędzy planem rewitalizacji, a planem gospodarki nisko emisyjnej. Każdy projekt który miałby zostać dofinansowany, a dotyczyłby modernizacji czy też wymiany źródeł ciepła, termomodernizacji jeżeli nie zostanie wpisany do programu gospodarki niskoemisyjnej gminy nie może zostać zrealizowany i to niezależnie od tego czy beneficjentem będzie gmina czy przedsiębiorca. Podobnie sprawa wygląda w przypadku rewitalizacji. Tutaj jeśli coś również nie jest wpisane do planu nie może zostać zrealizowane z udziałem środków unijnych.

Marek Gawroński – jeżeli remont czy też modernizacja DPS-u, o której wspominał dyrektor dojdzie do skutku to ilu więcej mieszkańców DPS będzie mógł przyjąć oraz ile nowych miejsc pracy dzięki temu powstanie?

Michał Dobrowolski – liczba pensjonariuszy domu pomocy społecznej po planowanym remoncie powinna zwiększyć się o minimum 10 osób, a co za tym idzie będziemy mogli przyjąć 5 nowych pracowników. Obecnie w DPS-ie znajduje się 71 mieszkańców i 36 pracowników.

Wojciech Maryszczak – na czym opiera pan swoją wiedzę odnośnie tego, iż powiat nie może partycypować w kosztach takiego projektu?

Rzeczywiście pomoc i udział gminy w wykonaniu tego projektu w kwocie rzędu 30 – 40 tys. złotych ma sens tylko wtedy kiedy państwo przedłożycie taką deklarację w formie pisemnej, że mieszkańcy Kietrza będą mogli korzystać z tego projektu w chwili kiedy zmianie ulegnie profil działalności tj. będzie można tam przyjmować osoby starsze.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię związaną z drogą wewnętrzną i chodzi mi tutaj o odcinek 5-7 metrów znajdującą się pomiędzy budynkiem GZLO, a właśnie DPS-em. Droga, o której mówię jest w fatalnym stanie, a pragnę przypomnieć, iż znajduje się na działce gminnej. Ponadto chciałbym wiedzieć kiedy utwardzone zostanie podłoże wokół północnej części budynku? Chodzi mi tutaj o pas szerokości około 2 metrów ciągnący się wzdłuż piwnic.

Michał Dobrowolski – jako jednostka samorządu terytorialnego z budżetu jaki posiada DPS nie możemy finansować zadań należących do gminy. Niestety nie wiem czy powiat może partycypować w kosztach finansowania takiego planu.

Sylwia Maciaszczyk – sporządzenie planu rewitalizacji jest zadaniem własnym gminy wynikającym z ustawy z października 2015 roku oraz z wytycznymi ministerstwa infrastruktury i rozwoju. Dzisiejsza dyskusja nie dotyczy tego czy gmina ma opracować taki program (ponieważ jak to wynika z powyższych dokumentów jest do tego zobligowana) ale dyskutujemy o tym czy przyspieszamy realizację takiego programu ponieważ pierwsze nabory rozpoczynają się już w I kwartale 2017 roku, a sporządzenie takiego dokumentu trwa wiele miesięcy.

Michał Dobrowolski – chciałbym się odnieść również do pisma jakie otrzymaliśmy od burmistrza dotyczącego właśnie wspomnianej drogi. Chcę powiedzieć, iż nie unikamy żadnych prac z terenem z nami związanym jak również z terenem przylegającym przykładem może być tutaj sporządzenie dokumentacji i uzyskanie pozwolenia konserwatora na przyłączenie się do kanalizacji sanitarnej. Jeśli natomiast chodzi o wjazd pomiędzy przychodnią a DPS-em to był on w takim stanie już w momencie przejmowania przez nas obiektu. Niemniej jednak po rozmowie z panią dyrektorką ośrodka w trakcie trwania najbliższych prac postaramy się załatwić sprawę związaną z tym wjazdem. Jeśli natomiast chodzi o prace związane z izolacją pionową i poziomą wokół budynku wymaganą w przypadku adaptacji piwnicy to chcemy prace te wykonać dopiero w przypadku pozyskania środków zewnętrznych. Termomodernizacja budynku, o której tutaj wspomniano zostanie wykonana od zewnątrz z pominięciem elewacji frontowej (tj. od strony kościoła), w której to ocieplenie zostanie wykonane od wewnątrz. Proszę państwa o wyrażenie zgody na przyspieszenie prac nad programem ponieważ wtedy też będziemy mieli możliwość wzięcia udziału w konkursie, w którym wciąż pozostaje niewiadomą to czy uzyskamy jakiegokolwiek środki. W przypadku jednak gdyby nie udało nam się pozyskać dofinansowania będziemy starali się realizować opracowany projekt etapami z użyciem własnych środków jak również i pieniędzy pozyskiwanych z innych źródeł zewnętrznych. Jeżeli nie PDS w Kietrze to kto inny

może skorzystać z tej dotacji. Powiem nieskromnie, że w latach ubiegłych startowaliśmy w konkursie gdzie uzyskaliśmy dotację w wysokości 1,5 mln złotych.

Marek Gawroński – dla kogo przeznaczony jest ten program?

Sylwia Maciaszczyk – program ten nie jest przeznaczony dla konkretnego beneficjenta, a dla gminy.

Marek Gawroński – zatem tych wniosków o ujęcie w planie może być więcej?

Sylwia Maciaszczyk – do tego programu mogą wpisać się wszyscy, którzy chcą w przyszłości pozyskać środki zewnętrzne. Gmina również może realizować projekty w ramach programu rewitalizacji jednak aby do tego doszło każdy projekt powinien osiągać wskaźnik społeczno – ekonomiczny wiążący się ze spadkiem bezrobocia.

Marek Gawroński – czy już dziś musimy podjąć jakąś decyzję?

Sylwia Maciaszczyk – wraz z burmistrzem podjęliśmy decyzję o tym, że chcemy uczestniczyć w sporządzeniu takiego planu. Urząd marszałkowski w I kwartale 2016 roku ogłosi nabór na dofinansowanie takiego planu i tutaj też będziemy ubiegać się o przyznanie środków. Zaznaczam jednak, że sporządzenie takiego planu jest czasochłonne i im szybciej podejmiemy decyzję o jego realizacji tym lepiej.

Marek Gawroński – czy musimy podejmować jakąś decyzję dzisiaj?

Sylwia Maciaszczyk – w zasadzie to chcieliśmy jedynie poinformować państwa do czego się przymierzamy. W późniejszym etapie sporządzania planu rewitalizacji tj. w trakcie konsultacji społecznych będziemy potrzebować państwa pomocy ponieważ znacie państwo potrzeby społeczeństwa najlepiej.

Marek Gawroński – uważam, że skoro możemy dzięki temu mieć możliwość pozyskania środków zewnętrznych to warto się tym zająć.

Damian Bosowski – zatem jeszcze nie przystąpiliśmy do podjęcia jakichkolwiek prac zmierzających do sporządzenia takiego planu?

Sylwia Maciaszczyk – do prac nad takim projektem jeszcze nie przystąpiliśmy. Z racji tego, iż jest to wydatek ze środków publicznych trzeba opracować specyfikację i jasno określić czego oczekujemy od wykonawcy. Dodatkowo musi odbyć się cała procedura przetargowa.

Damian Bosowski – uważam, że komisje powinny zająć jakieś stanowisko w tej sprawie i sugerowałbym by była to opinia pozytywna tak aby nie tylko DPS ale także i inne instytucje na tym skorzystały.

Jadwiga Królczyk – czy w planowanym zatrudnieniu uwzględnili państwo mieszkańców naszej gminy?

Michał Dobrowolski – nie chcę dzielić skóry na niedźwiedziu jednak planujemy zatrudniać mieszkańców z gminy Kietrz.

Jacek Macewicz – to spotkanie ma raczej charakter informacyjny i jako radni w tym względzie nie musimy zezwalać na realizację takiego projektu?

Sylwia Maciaszczyk – to dzisiejsze spotkanie organizowane jest w ramach dobrej współpracy zwłaszcza, że państwa rola w tym temacie jest bardzo ważna. Chcemy dać państwu czas nad zastanowieniem się, w jakim kierunku w naszym mieście ten program rewitalizacji powinien zmierzać.

Jacek Macewicz – jak sprawa rynku ma się do dróg? To, że realizujemy jedną inwestycję automatycznie wyklucza z realizacji inne inwestycje?

Mariusz Tarnowski – czy konieczne jest dzisiaj podejmowanie jakiegokolwiek decyzji w formie głosowania?

Sylwia Maciaszczyk – proszę jedynie państwa o wyrażenie opinii o to czy ruszamy z planem rewitalizacji teraz czy też czekamy z jego realizacją. Proszę jednak mieć na uwadze, że plan ten mamy obowiązek sporządzić, a konkursy ruszają już w I kwartale 2017 roku. Dlatego też proszę państwa o wyrażenie opinii. Osobiście uważam, iż prace nad planem rewitalizacji należy rozpocząć jak najwcześniej.

Przewodniczący podał pod głosowanie możliwość realizacji planu rewitalizacji w jak najkrótszym czasie.

Nazwa Komisji	Głosy za	Głosy przeciw	Osoby wstrzymujące się od głosu	Opinia
Komisja rewizyjna	4	0	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług	5	0	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi	5	0	0	Pozytywna
Komisja ds. mieszkaniowych, rodzinnych i świadczeń socjalnych	5	0	0	Pozytywna

Michał Dobrowolski – dziękuję za poświęcony czas oraz wyrażenie pozytywnego stanowiska w tej sprawie.

Przewodniczący Mariusz Tarnowski ogłosił 10 minutową przerwę.

Przewodniczący wznowił obrady. Poruszono problem dopłat do nierentownych kursów PKS.

Skarbnik – PKS wystosował do nas pismo podobnie zresztą jak i do pozostałych gmin powiatu głubczyckiego z prośbą o dofinansowanie nierentownych kursów. Z pisma nam przedstawionego wynika, iż PKS osiągnął zysk w kwocie 4786 zł. Wartości poszczególnych strat (dopłat do kursów) zostały uśrednione do stawki 19 gr na kilometr na tej podstawie w zależności od ilości kursów obliczona została kwota dofinansowania, która dla naszej gminy wynosi 28 000 złotych. Chcielibyśmy aby państwo rozważyli decyzję dopłaty do tych kursów. Jeśli państwo uznają to za zasadne możemy dopłacić całość proponowanej przez PKS

kwoty, a możemy jedynie wpłacić jakąś jej określoną część wskazując tym samym, które kursy chcielibyśmy zachować, a które z braku dopłaty zlikwidować. Jako skarbnik gminy chcę nadmienić, iż mamy podpisaną z PKS-em umowę na dowóz dzieci i młodzieży do szkół. Z rozliczenia za rok 2015 wynika, że na tym dowozie dzieci i młodzieży do szkół został wypracowany zysk w kwocie 130 tysięcy złotych. Zgodnie z umową zysk ten jest pozostawiany w PKS-ie po to aby go realizować i przekazywać na działalność związaną z przewozem czyli na ewentualny zakup autobusów, remonty i tym podobne. Chciałabym zwrócić uwagę, że samej kwestii dofinansowania nie możemy rozpatrywać jedynie poprzez pryzmat kwoty o jaką wnioskują ale należy mieć na uwadze, iż gmina posiada już jakiś wkład w koszty działalności PKS-u. Wnioskowaliśmy o to aby PKS przedstawił nam na co ta rekompensata z gminy Kietrz została przeznaczona. Niestety nie uzyskaliśmy szczegółowej odpowiedzi. Wiemy natomiast, iż została przekazana na działalność związaną z PKS-em. Chciałabym również nadmienić, iż Gmina Baborów posiada własnego przewoźnika, który dowozi dzieci do szkoły, a co za tym idzie nie zrealizowała takiej rekompensaty dla PKS-u jak my, a posiadają dopłatę na poziomie 18 000 złotych, która liczona jest dla tego samego wskaźnika co dla naszej gminy tj. 19 gr za kilometr.

Damian Bosowski - mam mieszane odczucia co do współpracy z PKS-em. Od kilku lat spotykamy się z przedstawicielami spółki na komisjach i prezentujemy najrozmaitsze rozwiązania co do których PKS w ogóle się nie ustosunkował. Dlaczego my jako podmiot, który wypracował rekompensatę ma być liczony według tego samego wskaźnika co inne podmioty, które takiej rekompensaty nie wprowadziły?

Mirosław Skoczylas – zaznaczyła pani, że wpłacamy na rzecz PKS-u rekompensatę, która to nie jest zyskiem spółki?

Skarbnik – na podstawie umowy z PKS-em na dowóz dzieci do szkół gmina płaci za usługę wg. określonej stawki za kilometr. Na tej podstawie wystawiane są nam faktury Vat. Gmina w 2015 roku odprowadziła 237 771,69 zł za dowóz dzieci do szkół. Do tego zadania PKS otrzymał 224 689,28 zł dopłaty z Urzędu Wojewódzkiego. Dodatkowo PKS wykazuje 15 463,02 zł dochodu z dowozu indywidualnego na tych właśnie kursach. W sumie na tej działalności przewozowej dochody PKS-u wynoszą 477 tys. zł natomiast koszt kształtuje się na poziomie nieco ponad 300 tys. złotych. Zatem różnica pomiędzy dochodem (wliczając w to gminę, dofinansowanie województwa) wynosi 131 tys. zł. Kwota ta nie jest zyskiem, a rekompensatą, która zgodnie z umową zostaje w PKS i jest przeznaczona na tą działalność. Jak zostało to powiedziane na początku zysku z całej działalności PKS posiada na poziomie nieco ponad 4 tys. zł.

Mirosław Skoczylas – czy omawiane to zostało na wspomnianym spotkaniu?

Skarbnik - na spotkaniu poruszane były różne tematy m.in. w kontekście kosztów pracowniczych; związane ze stacją paliw, która to generuje spore koszty; utrzymania rady nadzorczej. Niemniej jednak rada nadzorcza PKS stwierdziła, że zrobiła wszystko co w jej mocy włącznie z działaniami restrukturyzacyjnymi.

Stanisław Babiniec – proszę mi powiedzieć czy my tutaj mamy zastanowić się nad wsparciem PKS czy tylko dopłacić do nierentownych kursów? Czy nie za szeroko podchodzimy do tematu? Jeśli sprawa dotyczy nierentownych kursów to zastanówmy się tylko nad tym czy dopłacamy czy jednak nie i te nieopłacalne połączenia likwidujemy.

Skarbnik – rozpatrujemy tutaj tylko i wyłącznie dopłatę do nierentownych kursów jednak poczułam się w obowiązku przedstawić państwu również kwestię rekompensaty. Kwestia dopłat jest niezwykle trudna ponieważ proszę sobie wyobrazić jeśli nie dopłacimy, a kursy zostaną zlikwidowane jaki będzie oddźwięk społeczeństwa ? Chciałabym również dodać, że gdyby gmina nie posiadałaby podpisanej umowy z PKS-em to gmina i tak musiałaby realizować obowiązek dzieci do szkół. Koszty w tym zakresie kształtowałyby się na tym samym poziomie. Jeżeli chodzi natomiast o transport zbiorowy to gmina również będzie musiała go realizować zwłaszcza od 1.01.2017 roku. PKS twierdzi, że kiedy nie dopłacimy niektóre kursy nierentowne zostaną zlikwidowane co wpłynie niekorzystnie również na inne kursy powodując wzrost kosztów. Może zatem warto by się w ostateczności zastanowić nas celowością tych najbardziej nieopłacalnych połączeń?

Wojciech Maryszczak – uważam, że jeśli PKS wprowadzi kursy łączone to według mnie moglibyśmy im przekazać w formie dopłaty według 14 tys. zł to jest połowę wnioskowanej kwoty. Jest to to mój wniosek formalny.

Damian Bosowski – pragnę przypomnieć, iż od 1.01.2017 roku wchodzi w życie nowa ustawa o zapewnieniu transportu zbiorowego i wtedy też obowiązkiem gminy będzie dopłacanie właśnie do nierentownych kursów. Pragnę poinformować, iż na terenie województwa śląskiego w jednej z tamtejszych gmin istnieje prywatny przewoźnik, który w obrębie gminy zapewnia transport, a cena za bilet wynosi 1 zł. Wnioskuje aby raz jeszcze spotkać się z przedstawicielami spółki i ponownie przedyskutować kwestie nierentownych kursów. Popieram wniosek radnego Wojciecha Maryszczaka.

Stanisław Babiniec – wspominamy tutaj sytuację Baborowa, który jest w nieco innym położeniu ponieważ przez teren tej gminy przejeżdżają przewoźnicy z Raciborza czy też Kędzierzyna – Koźła, a nie tylko i wyłącznie głębczycki przewoźnik jak w większości przypadków ma to miejsce na terenie naszej gminy. Proponuję aby zrobić rozeznanie ile kosztowała by obsługa poszczególnych kursów gdybyśmy zatrudnili innego przewoźnika?

Jacek Macewicz – uważam, że PKS nas lekceważy nie biorąc pod uwagę naszych postulatów m.in. tych o łączeniu poszczególnych kursów. W pełni zgadzam się z wnioskiem radnego Maryszczaka.

Przewodniczący – Mariusz Tarnowski – czy dziś musimy podejmować na ten temat jakąś decyzję?

Skarbnik – proszę tylko o zaopiniowanie czy rozważamy możliwość dofinansowania. To w jakiej kwocie i do jakich kursów zostanie ona przyznana będziemy dopiero omawiać oczywiście jeżeli uznają państwo kwestię dopłaty za zasadną.

Lesław Kuśnierz – czy możemy wystosować pismo do PKS-u z zapytaniem czy rozważyliby możliwość łączenia kursów i ewentualną likwidację połączeń nierentownych. Wtedy też mielibyśmy jakieś wyobrażenie o tym czy PKS chce z nami współpracować czy czeka jedynie na dofinansowanie.

Skarbnik – możemy takie pismo wystosować jednak na wspomnianym spotkaniu padło takie pytanie. Odpowiedź została udzielona w sposób wymijający. Argumentowano, iż nie jest tak łatwo wprowadzić kursy łączone z racji ściśle ze sobą powiązanej sitaki połączeń, a jedna zmian będzie powodować kolejne następstwa i komplikacje zwłaszcza wspomniane kursy łączone.

Wojciech Maryszczak – odnosząc się do wypowiedzi radnego Kuśnierza proponuję w piśmie ująć mój postulat i przedstawić nasze stanowisko w tej sprawie.

Przewodniczący Mariusz Tarnowski – proponuję wystosować takie pismo do PKS-u, a jeśli uzyskamy odpowiedź to decyzję podejmiemy na kolejnej sesji.

Skarbnik – zatem musimy wystosować pismo do PKS-u aby wyrazili swoje ostateczne stanowisko w tej sprawie oraz przedstawili ile z naszych wcześniejszych postulatów rozstało rozważonych i czy ewentualnie są w stanie wcielić je w życie.

Marek Gawroński – proponuję również wystosować pismo do Zarządu Województwa czy w tym rozdaniu unijnym drogi będące ich własnością tj. ul. Raciborska i ul. Głębczycka zostaną wyremontowane.

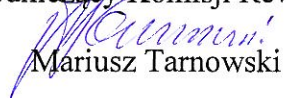
Teresa Błachowicz – w związku z tym, że rada miejska podjęła uchwałę dotyczącą bonifikat przy sprzedaży mieszkań wpłynęło sporo wniosków o wykup lokali mieszkalnych przy czym wśród nich są też wnioski dotyczące takich mieszkań, które nie mogą zostać sprzedane ponieważ są one od 2003 roku wyłączone z eksploatacji (likwidowane), a ludzie mieli być sukcesywnie wyprowadzani do innych mieszkań dlatego też wykup mieszkań w tych przypadkach nie będzie mógł być realizowany. Mamy również problematyczne sytuacje gdzie np. w centrum miasta są dwa lokale mieszkalne. Wcześniej była opinia, że nie można tam sprzedawać lokali mieszkalnych, a w tej chwili wpłynął tylko jeden wniosek. Z chwilą sprzedaży i zastosowaniem bonifikaty powstaje nam mała wspólnota. Może dojść do sytuacji, w której osoba ta złoży wniosek o naprawę dachu wartego 200 tys. złotych. Sprzedamy zatem mieszkanie warte 12 tys. zł, a będziemy musieli remontować dach za 100 tys. złotych. Zatem będziemy musieli podjąć decyzję czy sprzedajemy mieszkanie czy ewentualnie radzie miejskiej będziemy składać propozycję, że sprzedajemy ale cały budynek i oba lokale jeśli oczywiście właściciele wyrażą chęć kupna. W ten sposób osoby te przejmą na siebie wszelkie obowiązki. Przy czym jest kwestia tego typu, że my możemy sprzedać mieszkania w tych budynkach o wątpliwej jakości technicznej no ale narażamy też tych przyszłych najemców, że w pewnym momencie budynek może się zawalić, a wtedy też stracą oni dach nad głową, a na nas i tak będzie spoczywał obowiązek zapewnienia im mieszkania. Pojawiają się zatem osoby niezadowolone jednak w trosce o nich jak i o budżet będziemy musieli pewne kroki podjąć.

Na tym posiedzeniu zakończono.

Posiedzenie zakończono o godz. 14³⁰.

Protokołowal: Przemysław Stopa.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej


Mariusz Tarnowski